

Diabeł i psychoanaliza

Autor tekstu: **Lectus**

Freudowska koncepcja pojmowania diabła wyrosła na bazie badań średniowiecznych podań dotyczących sabatów czarownic, postaci inkubusów i sukubusów, czarostwa i seksualnych orgii, które ponoć były tam uprawiane. Doszedł on do wniosku, że te fałszywe opowiadania, mają swoje źródła w tłumionych popędach seksualnych, które to na zasadzie przeniesienia, wywołują efekt w postaci chęci opisywania takich niestworzonych rzeczy i historii. Wielokrotnie przyjemność im sprawiało wymyślanie i wyobrażanie sobie opisywanych orgii; naoczni rzekomo świadkowie opisywali wydarzenia, które miały mieć miejsce podczas zlotów czarowników i magów. Nie trzeba dodawać, że doktryna religijna wymuszała taką a nie inną postawę zarówno do seksualności jak i do postaci diabła. Diabeł, który odwołuje się do grzechu, do seksualnego wyuzdania, perwersji jest traktowany przez Freuda jako doskonały nośnik wyżej wymienionych, jako ich refleks, odbicie, z umysłu w kierunku konkretnej postaci, którą jest właśnie diabeł. Z drugiej jednak strony, Freud uważa, że istnieje związek między ojcem a Bogiem i diabłem. Aspektem pozytywnym ojca rodziny jest Bóg, negatywnym zaś diabeł.

Carl Jung zajmujący się bardziej jednak psychologią niż psychoanalizą, twierdził, że diabeł jest mitem o tyle skutecznym, o tyle oddziałyującym, przywoływanym i motywującym do działania, o ile mieści się w sferze indywidualnych wyobrażeń różnych rzeczy takich jak np. popędu seksualnego, grzechu, buntu przeciwko ustalonemu porządkowi moralnemu. Wynika z tego, że diabeł jest metaforą bardzo silnie akcentującą określony typ zachowania, oraz metaforą, która jest źródłem zachowania. Siła diabła leży właśnie w tym, że jest on ukrywany w człowieku; te zachowania tracą swój mistyczny, szatański urok, kiedy zostają wyjaśnione w kategoriach medyczno-psychologicznych. Dla średniowiecznego człowieka pojęcie 'tłumionego popędu seksualnego' czy innych pojęć medycznych było na tyle mgliste, że mógł on tam podświadomie wcisnąć diabła, szatana, odwiecznego przeciwnika Prawdy. Szatan obrazuje więc to co w człowieku zwierzęce, to co gdzieś ukryte pod płaszczem sztucznej przyzwoitości, strachu przed odrzuceniem religijno-moralnych przykazań, fałszywej skromności i strachu przed odważnym działaniem. Dlatego właśnie wyimaginowane orgie seksualne odprawiane na sabatach, były traktowane tak poważnie. I w tym sensie były one prawdziwe: człowiek je tworzył, bo gdzieś ta życiowa siła musiała znaleźć ujście; a czego się ludzkość boi — z tym walczy; nieraz walczy z wyimaginowanym wrogiem, z urojeniem, ale zdecydowanie częściej z samą sobą, lub z tym co w niej siedzi a conie zawsze owej ludzkości się podoba.

Na zakończenie można umieścić jeszcze informacje, że satanistyczna koncepcja pojmowania Szatana zarówno LaVeyowska jak i po LeVeyowska, zbudowana była na freudowskiej koncepcji diabła, albo nawet można się pokusić o stwierdzenie, że bazowała, czerpała czy nawet kopiowała z całej psychoanalitycznej płaszczyzny.

[lectus@go2.pl; www.lectus.prv.pl]

Lectus

Student prawa.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 24-07-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1396>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl